

**Mateusz Woch**<http://orcid.org/0000-0002-7967-4301>

Uniwersytet Wrocławski

mwoch314@gmail.com

DOI: 10.35765/pk.2025.4902.10

## Bytowe braki a prywatywna teoria sztuki – w świetle metafizyki tomizmu egzystencjalnego

### STRESZCZENIE

Przedmiotem artykułu jest zagadnienie bytowych braków w kontekście teorii sztuki sformułowanej w środowisku polskich neotomistów, mającej swoje podstawy w pismach Arystotelesa oraz Tomasza z Akwinu. Wychodząc od definicji sztuki obecnej w podejmowanym nurcie filozofii, autor wyodrębnia i uszczegóławia poszczególne odmiany braków bytowych, opierając się na tekstach Arystotelesa i Tomasza z Akwinu oraz ich XX-wiecznych kontynuatorów z kręgu lubelskiej szkoły filozoficznej. Klasyfikacja odmian braków bytowych umożliwi przedstawienie ogólnego, analogicznego sposobu działania sztuki, której ostateczną racją są owe braki, a jej istotnym celem ich uzupełnianie.

**SŁOWA KLUCZE:** sztuka, wytwórczość, teoria sztuki, braki bytowe, neotomizm

### ABSTRACT

Ontic Deficiencies and the Privative Theory of Art In Light of the Metaphysics of Existential Thomism

The article addresses the issue of ontic deficiencies within the framework of the theory of art developed by the Polish Neo-Thomist school, rooted in the philosophical traditions of Aristotle and Thomas Aquinas. Beginning with the definition of art as articulated within this school of thought, the author identifies and elaborates on various types of ontic deficiencies, drawing on the texts of Aristotle, Thomas Aquinas, and their 20th-century followers associated with the Lublin Philosophical School. This classification provides a basis for presenting a general, analogical account of how art functions – namely, as a response to ontic deficiencies, with its ultimate purpose being their recognition and its essential goal their supplementation.

**KEYWORDS:** art, creation, theory of art, ontic deficiencies, Neo-Thomism

**Sugerowane cytowanie:** Woch, M. (2025). Bytowe braki a prywatywna teoria sztuki – w świetle metafizyki tomizmu egzystencjalnego. © ⓘ *Perspektywy Kultury*, 2(49), ss. 121–134. DOI: 10.35765/pk.2025.4902.10

## Wprowadzenie

Prywatyna teoria sztuki (PTS) została sformułowana przez przedstawiciela lubelskiej szkoły filozoficznej Henryka Kieresia, który na podstawie pism Arystotelesa (2010, frg. 13) i Tomasza z Akwinu (1858, IV, d. 42, q. 2, a. 1 co.) oraz systemu metafizycznego tomizmu egzystencjalnego przedstawił koncepcję wskazującą bytowe braki jako ostateczną rację ludzkiej twórczości – sztuki (Kiereś, 1995).

We wskazanych fragmentach pism klasycznych oprócz aspektu prywatynnego podkreślona jest mimetyczna, naśladowcza funkcja sztuki. Koncepcja rozmaicie pojmowanego naśladowania natury przez sztukę, opierająca się tylko na poglądach Stagiryty, zyskała w dziejach refleksji nad sztuką znacznie większy „rozgłos” niż koncepcja sztuki jako uzupełniania braków natury. W niniejszym tekście przywołano interpretację tego zagadnienia w kontekście ogólnego sposobu realizowania się sztuki.

Według PTS człowiek rozpoznaje w otaczającym go uniwersum bytowym różnego rodzaju braki, które uzupełnia poprzez sztukę. Tę, zgodnie z tradycją arystotelesowsko-tomistyczną, należy rozumieć jako dyspozycję praktycznego intelektu do obmyślenia i wytwarzania tego, co zamierzone. Urzeczywistniania tego zgodnie z „trafnym rozumowaniem” (Arystoteles, 2012, VI, 4, 1140 a), które jest określeniem danej rzeczy przez rozum, kierowany celem czynności wytwórczych, korzystający z wiedzy i doświadczenia dotyczących danego gatunku sztuki (Tomasz z Akwinu, 1965, I-II, q.57, a.3, a. 4; 2010, 3.12; Krąpiec, 1959, s. 470–480; Kiereś, 1995).

Rozróżnienie dwóch aspektów ludzkiego intelektu i poznania – teoretycznego i praktycznego – pochodzi z myśli arystotelesowskiej i było rozwijane przez św. Tomasza oraz jego kontynuatorów, także tych XX-wiecznych i współczesnych, których określam mianem „neotomistów”. Według tej koncepcji, w porządku poznania teoretycznego celem czynności poznawczych jest poznanie istoty rzeczy, stanowiącej przedmiot poznania, „jedynie” dla samej prawdy o niej. Natomiast w porządku praktycznym celem/dobrem czynności poznawczych jest poznanie danego przedmiotu w kontekście działania lub wytwarzania (Arystoteles, 2012, I, 4, 1097a; Tomasz z Akwinu, 2010; Maritain, 2001).

Jest to tzw. klasyczna definicja sztuki (Kiereś, 1995) obejmująca wytwórczość użytkową (dawniej rzemiosła, współcześnie również wytwórczość przemysłową, szeroko pojętą technikę i technologię), jak i sztuki piękne w potocznym znaczeniu, obejmującym sztuki plastyczne, muzyczne, literackie etc. (Swieżawski, 1951).

Celem niniejszego artykułu jest rozwinięcie teorii sformułowanej przez Kieresia w kontekście poszczególnych rodzajów bytowych braków, które można wskazać na podstawie systemu metafizyki tomizmu egzystencjalnego,

oraz analiza sposobu „działania” sztuki wobec tychże. Problematyka ta bowiem, podejmowana w pracach wskazanego filozofa w sposób ogólny, wciąż domaga się głębszej analizy i bardziej wyczerpującego opracowania.

### Podstawowe tezy metafizyczne i epistemologiczne

Prowadząc rozważania w ramach określonej tradycji filozoficznej, przywołując podstawowe tezy z zakresu teorii bytu oraz teorii poznania, które konstytuują system tomizmu egzystencjalnego. Niniejsze tezy stanowią podstawę zarówno dla analizy problematyki bytowych braków, jak i rozważanej teorii sztuki.

- T1. Realizm metafizyczny – rzeczywistość składa się z bytów istniejących obiektywnie i transcendentnie względem podmiotu poznającego i jego aktów świadomości.
- T2. Realizm poznawczy – byty zewnętrzne są poznawalne i poznawane przez podmiot w aspekcie swojego istnienia oraz własności (przynajmniej niektórych).
- T3. Teoria złożzeń bytowych – w bytach (z wyjątkiem Bytu Absolutnego w przypadku wszystkich złożzeń oraz bytów niematerialnych w przypadku ostatniego) występują realnie (a nie tylko pojęciowo) różniące się od siebie elementy konstytuujące. Te podstawowe złożzenia to: istnienie i istota, akt i możliwość, substancja i przypadłość, forma i materia.
- T4. Pluralizm bytowy – uniwersum bytowe jest konstytuowane przez odrębne względem siebie byty, istniejące odrębnymi, właściwymi sobie aktami istnienia. Byty są zróżnicowane pod względem istoty zarówno gatunkowo, jak i indywidualnie. Pluralizm bytowy dotyczy również zróżnicowania bytów pod względem ich egzystencjalnego statusu/pozycji (Byt Absolutny, substancje, przypadłości, relacje.) Absolut jest bytem koniecznym, czyli takim, który posiada w sobie rację swojego istnienia, w odróżnieniu od bytów przygodnych, których racja istnienia pochodzi z zewnątrz (od innego bytu, a ostatecznie od Absolutu).
- T5. Dynamizm bytowy – pluralistyczne uniwersum bytów przygodnych jest zmienne. Poszczególne byty powstają, zmieniają się w aspekcie przypadłości w ciągu swojego trwania oraz giną, ulegając unicestwieniu. Podłożem tego dynamizmu jest złożenie aktowo-możliściowe. Byty-konkrety oddziałują między sobą.
- T6. Pryncypia bytowe – uniwersum bytowe „rządzi się” pewnymi podstawowymi zasadami, które w porządku poznania metafizycznego przyjmują formę praw: tożsamości (dany byt jest tym, czym jest),

niesprzeczności (dany byt nie może nie być tym, czym jest, nie może być innym bytem); wyłączonego środka (byt nie jest czymś pośrednim między sobą a nie-sobą), racji dostatecznej (każdy byt ma rację swojego istnienia).

## Uniwersum bytowe i jego braki

Przywołane wyżej tezy stanowią punkt wyjścia dla rozważenia problematyki braku, który pojmowany jest negatywnie, jako „coś” (a raczej nie-coś), co przeciwstawia się bytowi jako jakiś „niebyt”. Jak zwraca uwagę Mieczysław Krąpiec: „Ujęcie niebytu jest aktem negacji wobec bytu, aktem ujętego w negatywnym sądzie istnienia: «A nie jest», skróconym do terminu «nic» lub «nicość»” (1984, s. 145). Jest to zgodne z myślą Tomasza wyrażoną w *De ente et essentia* (2009, I, 1–20).

Pojęcie braku, którym się tu posługuję, jest zawężone. O ile brak w szerszym znaczeniu można utożsamić z takimi terminami jak niebyt lub nicość, które można odnosić do idei niebytu absolutnego (nic nie istnieje – idea braku wszelkiego bytu) bądź wyrażenia nietożsamości czegoś (wszystko inne niż A jest niebytem A) (Stróżewski, 1983), to na gruncie prowadzonych rozważań termin ten dotyczy deficytów jakichś własności w bytach-konkretach bądź nieistnienia określonych konkretnych bytów.

Brak nie jest żadną realną własnością, którą mają poszczególne konkrety, lecz jedynie czymś, co im przypisujemy, poznając ich naturę i aktualne własności. W uniwersum bytowym są jedynie obiektywne stany rzeczy. Kiedy napotykaemy rzecz, której istotę poznaliśmy i rozpoznajemy, że nie przejawia ona jakiejś cechy, która jest obecna w innych egzemplarzach/osobnikach jej gatunku bądź rodzaju, wówczas mówimy, że „rzecz jest wybrakowana”, „czegoś jej brakuje” lub „ma pewne braki”. Dotyczy to braków istniejących już bytów.

Na drodze poznawczego i metafizycznego realizmu filozofia arystotelesowsko-tomistyczna suponuje pluralistyczną i dynamiczną koncepcję świata, w której byty przygodne złożone są z elementów aktualnych i potencjalnych. Elementy aktualne stanowią zasadę tożsamości bytu, natomiast potencjalne jego zmiany (Arystoteles, 2013, IX, 8, 1049 b – 1050 a). W teleologicznym obrazie świata filozofii arystotelesowskiej i tomistycznej działanie i zmiana są determinowane przez przyczynę celową. W wymiarze ontycznym celowości przygodne byty-substancje są immanentnie „ucelowione” na aktualizację swoich możliwości do pewnego kresu, jakim jest ich doskonałość, wyznaczana przez formę – u Tomasza byty nierozumne i nieożywione są poddane tej celowości przez wolę Bożą (Tomasz z Akwinu, 1963, I-II, q. 1, a. 2, ad 3).

Natomiast byty-przypadłości, takie jak wszelkie ludzkie wytwory, których forma pochodzi z umysłu twórcy, nie posiadają „w sobie” tego dynamizmu. Ich doskonałość polega na zgodności nadanej im formy z formą z umysłu twórcy. Są determinowane przez przyczynę celową, organizującą proces wytwarzania i determinującą przyczyny: sprawczą, materialną i formalną.

Uniwersum bytowe przejawia hierarchię poszczególnych rodzajów i gatunków – hierarchię pod względem złożoności struktury bytowej i wyznaczanego przez nią dynamizmu. Roślina posiada inny od kamienia kres własnej doskonałości i przejawia inne, bardziej złożone możliwości i akty. Analogicznie – zwierzę względem rośliny i człowiek względem zwierzęcia. Człowiek jako byt rozumny wykracza poza możliwości wrodzone, nierozumne (takie jak np. wzrastanie lub postrzeganie zmysłowe), nabywając rozmaitych umiejętności przez praktykę bądź naukę, przyswajając wiedzę zarówno w ramach poznania teoretycznego, jak i praktycznego (Arystoteles, 2013).

Tu pojawia się pierwsze znaczenie braku – brakiem jest to, co potencjalne w bycie, czyli to, co nie zostało jeszcze poddane aktualizacji. Substancje ożywione w ciągu swojego trwania i rozwoju realizują najróżniejsze możliwości, aktualizując swoje elementy integrujące, czyli te, które konstytuują materialną integralność (np. poszczególne komórki, części, organy, kończyny organizmów), oraz doskonałościowe, będące aktualizacjami władz wegetatywnych, psychologiczno-sensytywnych oraz intelektualno-wolitywnych (Krąpiec, 1984; 2005). Również substancje nieożywione podlegają dynamizmowi generowanemu przez ich złożenie z formy i materii. Materia posiada bierną możliwość przyjmowania formy – procesy przyrodnicze kształtują np. rzeźbę terenu, w ramach której poszczególne substancje przybierają określone kształty i układy (formy), które są ich przypadłością. Inteligentny podmiot, jakim jest człowiek, jest świadkiem tych procesów przyrodniczych i rozpoznając zastaną „sytuację” bytową, może przypisać jej wybrakowanie o jakąś cechę, co do której jest przekonany, że wykształci się ona w przyszłości.

W pluralistycznym i dynamicznym uniwersum dzieje się jednak tak, że byty oddziałują na siebie wzajemnie w sposób destruktywny. Organizmy przekształcają przyrodę nieożywioną, niszcząc zastane w niej formy, a aktualizowanie możliwości organizmów żywych odbywa się poprzez ich wzajemne wyniszczanie. Pomijając na razie przypadki polegające na oddziaływaniu na siebie bytów, prowadzącym do unicestwienia jakiejś substancji lub przypadłości substancji nieożywionej, należy skupić się na takim wpływie jednych bytów na inne, którego rezultatem jest utrata jakiejś własności, czyli elementów integrujących bądź doskonałościowych,

przy zachowaniu ich trwania. Jest to drugi rodzaj braków w istniejących bytach-konkretach.

Pojawia się tu pojęcie przemocy w szerokim sensie – jako wywierania wpływu jednego bytu na drugi, które jest niszczące bądź degenerujące dla tego, który wpływowi z zewnątrz ulega. Na skutek tak pojętej przemocy byty ożywione mogą utracić swoje elementy integrujące, a za nimi doskonałościowe. Zwierzę, które traci część ciała wskutek działania drapieżnika, traci również związaną z tą częścią organizmu władzę bądź ta władza zostaje pomniejszona, ograniczona. Destruktywne oddziaływanie dotyczy również wpływu bytów nieożywionych na to, co żywe, przy czym może być to wpływ gwałtowny i nagły, jak i rozciągnięty w czasie, stały – lecz to są sytuację raczej przypadkowe.

Człowiek jako istota o szerokiej i zróżnicowanej gamie potencjalności i spełnianych aktów, czyli konstytuujących go elementów doskonałościowych, może taki wpływ wywierać w sposób bardzo subtelny – używając przemocy psychicznej do niszczenia doskonałości innych osób. Może też ulegać wpływom degenerującym elementy doskonałościowe, płynącym ze sfery społeczno-kulturowej, bowiem sprawności władz wolitywnych i intelektualnych są utracalne (Tomasz z Akwinu, 1965, I-II, q. 49, a. 2, ad 3, q. 53, a. 1).

Trzecią odmianą braków, które dotyczą istniejących bytów, są te, które powstają wskutek niepełnego zaktualizowania spotencjalizowanej materii przez organizującą ją formę. Arystoteles zwrócił uwagę na to, że organizmy żywe mogą ulegać deformacjom na wczesnych etapach swojego rozwoju (1943). Organizowana podług formy materia, mimo swej możliwości biernej, stawia pewien „opór”, którego rezultatem są rozmaite braki elementów integrujących ciała substancji żywych (Leśniak, przypis 170, w: Arystoteles, 1992, III, 12, 434 a; Kiereś, 1996, s. 120). Te deficyty mogą polegać na braku lub nadmiarze jakichś elementów integrujących – co w aspekcie czysto biologicznym jest nadmiarem, w wymiarze ontycznym jest bytowym brakiem, gdyż jest dysproporcją względem formy. Braki materialne organizmów powodują braki w aspekcie elementów doskonałościowych – brak określonych części i organów ciała powoduje ograniczenie zależnych od nich władz, a nawet tych władz całkowicie pozbawia (np. jeśli u kogoś nie wykształciły się gałki oczne, nie posiada on w ogóle władzy wzroku).

Wskazane odmiany braków bytowych wiążą się z proporcją możliwościowej materii względem aktualizującej formy. Za wyjątkiem braku jako jeszcze niezrealizowanej formy w tworcach przyrody, takich jak różnego rodzaju konfiguracje biotopu, zjawiska meteorologiczne, planety, gwiazdy etc.; dotyczyły one substancji, czyli samoistnego podłoża dla przypadłości, które zawiera w sobie organizującą formę. Owa forma jest kryterium,

wedle którego rozumny podmiot może określić poznaną konfigurację integrujących i doskonałościowych aspektów bytu za wybrakowaną. Inaczej jest w przypadku, kiedy jakiegoś bytu-konkrety w ogóle nie ma – nie istnieje on w uniwersum bytowym.

Pierwszym wariantem tego rodzaju „całkowitego braku” jest przypadek, w którym jakiś konkrety albo gatunek bytów przestał istnieć. Zniszczone dzieło sztuk plastycznych, będące formą nadaną określonej porcji materii, zostało unicestwione – forma konkretnego wytworu uległa zniszczeniu, pozostawiając jako resztki inaczej już zorganizowaną materię (np. obraz na płótnie spłonął, a to, co po nim pozostało, to „zorganizowana” w popiół materia). W dziedzinie sztuk literackich, „konkretność” wytworów jest kwestią wzbudzającą wątpliwości. Nie wchodząc jednak w problematykę sporu o sposób istnienia ludzkich wytworów w ogólności bądź wytworów poszczególnych rodzajów sztuk (Krapiec, 1959; Stępień, 1963), można wyobrazić sobie sytuację, w której utrwalona na jakimś nośniku (np. książce) forma, której materią jest materiał psychiczny, wyrażony za pomocą znaków językowych, będąca dziełem literackim, uległa zniszczeniu wraz ze swoim jedynym nośnikiem. Zasadzie niszczenia i nicestwienia podlegają wszelkie dzieła sztuk architektonicznych, budowlanych i użytkowych. Całkowitemu przekształceniu może ulec forma naturalna taka jak środowisko o określonej konfiguracji. Wszystko to są formy, byty-przypadłości „osadzone” na substancjach będących ich materią, które podlegają nieuchronnemu działaniu czasu lub przemocy ze strony czynników zewnętrznych. Kiedy taka forma przestaje istnieć, jest percypowana przez człowieka jako brak – uniwersum bytów jest uboższe o to, co niegdyś w nim istniało. Człowiek, uznawszy taki brak, może dążyć do jego „usunięcia” przez uzupełnienie uniwersum o formę, która przestała istnieć. Jest to możliwe tak długo, jak dana forma istnieje w umyśle podmiotów jako układ treści myślnych, będący ideą/planem, który może zostać wtłoczony ponownie w materię. Nie będzie to rzecz jasna ten sam byt. Jego materia, nawet jeśli gatunkowo ta sama, będzie inna numerycznie. Sama forma w umyśle twórcy będzie najpewniej różnić się od oryginalnej formy, którą zrodził inny umysł lub działanie procesów przyrodniczych. To, czy odtworzona forma dzieła sztuki będzie jedynie podobna, czy też będzie tożsama, zależy od wcześniej wspomnianego sporu o sposób bytowania ludzkich wytworów.

Współczesne narzędzia wypracowywane w ramach nauk przyrodniczych dostarczają człowiekowi możliwości „przywracania do bytu” nie tylko utraconych w dziejach bytów-przypadłości, takich jak np. zniszczone ekosystemy, lecz odtwarzania niegdyś istniejących substancji ożywionych – gatunków, które wyginęły, a których kod genetyczny odtwarzają naukowcy. Rodzi to pytania i problemy teoretyczne na gruncie

filozofii perypatetyckiej i tomistycznej o to, czy jest to faktyczne tworzenie przez człowieka nowych substancji. Na gruncie podejmowanej tradycji filozoficznej wszelkie ludzkie wytwory są przypadłościami (Gogacz, 1992). W kontekście problematyki wytwórczości i sztuki prowokuje to pytania o zakres ludzkiej twórczości. To jednak należy do problematyki, która wykracza poza tekst niniejszego artykułu.

Ostatnim rodzajem braków bytowych, istotnym w kontekście problematyki PTS, jest ten związany z ontycznym *novum* – kiedy podmiot uznaje brak czegoś, co jeszcze nigdy wcześniej nie zaistniało w uniwersum bytowym. Jakie w tej sytuacji jest kryterium, względem którego człowiek identyfikuje brak, skoro nie istnieje substancja, którą uznaje za wybrakowaną, oraz nie ma w umyśle żadnej formy, która niegdyś istniała jako konkret lub jakaś klasa przedmiotów?

Odpowiedzi na to pytanie dostarcza analiza procesu poznania autorstwa Krąpca (1957; 1959). Przedstawiciel lubelskiej szkoły filozoficznej zwraca uwagę na to, że rezultatami ludzkich aktów poznawczych są układy treści myślnych, które istnieją w umyśle jako przypadłości bytu-substancji, jakim jest człowiek-osoba. Są one „odbiciem” układów treści, które podmiot rozpoznaje w bytach zewnętrznych – ich istoty. W porządku poznania teoretycznego podmiot nastawiony jest na osiągnięcie możliwie najbliższej zgodności między konstruowanymi w umyśle pojęciami-„odbitekami” rzeczy. Podmiot może też przyjąć postawę pojętyczną/wytwórczą, polegającą na przetworzeniu obecnych w umyśle treści w nowe układy, niemające odpowiednika wśród realnie istniejących istot z zewnętrznego świata.

W tym realizuje się naśladowczy aspekt podejmowanej teorii sztuki, opierający się na pismach Arystotelesa oraz Akwinaty, który został dostrzeżony i rozwinięty w kręgu szkoły lubelskiej (Kiereś, 1995). Jak pisze Krąpiec:

Na nowo utworzony „utwór” już może w niczym nie przypominać poprzednio nabytych w poznaniu treści poznawczych, a mimo to na nowo ułożona treść z rozbitych pojęć i wyobrażeń jest jednak „naśladowaniem” – μιμησις – samej rzeczywistości, która pierwotnie była mi dana w różnych pojęciach, obrazach i wyobrażeniach. Dokonało się twórcze „zjednoczenie” rozbitych cech na mocy dojrzenia nowego kryterium, które pozwoliło mi zestroić rozbite elementy w nowe dzieło (Krąpiec, 2008, s. 260).

Taki skonstruowany układ treści psychicznych jest pewną możliwością (Wojtysiak, 2014), która nie została jeszcze urzeczywistniona w uniwersum bytowym, co może być uznane przez twórczy podmiot za



wybrakowanie świata o ten element, będący na razie układem treści, istniejącym jedynie w psychice podmiotu. Kiedy twórca takiego pojęcia-idei nowej rzeczy, za pomocą cnoty sztuki, „wtłoczy” ją w materię, wówczas możliwość zostanie zrealizowana. To, co było jedynie układem myśli, niemającym do tej pory żadnego odpowiednika w rzeczywistym świecie, stanie się formą (przypadłością), organizującą materię (substancję bądź przypadłość innych substancji), które będą konstituowały wytwór (dzieło sztuki) dostępny innym podmiotom poznającym. Będą one mogły percypować dany wytwór jako przedmiot estetyczny bądź artystyczny lub jako wytwór sztuk użytkowych.

Doświadczenie i pojęcie braku całkowitego, braku jakiegoś bytu, który nigdy nie istniał w świecie, ma zatem swoje podłoże, podobnie jak inne opisane odmiany bytowych braków, w realnych stanach rzeczy.

Podsumowując, na podstawie systemu filozofii tomizmu egzystencjalnego można przeprowadzić następującą klasyfikację braków bytowych, opartych na obiektywnych, realnych własnościach konkretnych bytów i relacji między nimi; będących ostatecznie pojęciami człowieka, za pomocą których wydaje sądy o rzeczach i świecie. Kryteriami klasyfikacji są: przyczyna wystąpienia braku, zróżnicowanie elementów konstituujących byt, różnica między istnieniem podmiotu braków a nieistnieniem czegoś, uznanym za brak.

#### I. Braki istniejących bytów:

##### I.I. brak jako (wciąż) niezaktualizowana możliwość:

I.I.I. elementów integrujących

I.I.II. elementów doskonałościowych

##### I.II. brak jako rezultat oddziaływania czynników zewnętrznych:

I.II.I. elementów integrujących

I.II.II. elementów doskonałościowych

##### I.III. brak jako rezultat niepełnej aktualizacji materii przez czynnik formalny:

I.III.I. elementów integrujących

I.III.II. elementów doskonałościowych

#### II. Braki całkowite:

II.I. bytów, które uległy unicestwieniu

II.II. bytów, które nigdy wcześniej nie istniały

Po przeprowadzeniu analizy problematyki braków bytowych, które według podejmowanej teorii sztuki stanowią ostateczną rację i kontekst całej ludzkiej wytwórczości, należy przejść do analizy sposobu, w jaki sztuka owe braki uzupełnia.

## Działanie sztuki wobec braków bytowych

Teoria sztuki sformułowana przez Henryka Kieresia jest składową filozofii sztuki, czyli specjalizacji filozofii ogólnej, której przedmiotem formalnym jest „sztuka jako sztuka, a więc sztuka jako fakt bytowy” (2020, s. 106). Oprócz teorii, projekt filozofii sztuki przedstawiciela szkoły lubelskiej konstytuują: definicja sztuki (wspomniana we wprowadzeniu definicja klasyczna) oraz analiza jej związków z transcendentaliami (prawda, dobro, piękno) i dziedzinami realizowania się ludzkiego życia osobowego, takimi jak religia i kultura (Kiereś, 2001; 2020). Tak pojęta filozofia sztuki jest zasadniczo partykularyzacją metafizyki i korzysta z jej metody. Projekt ten, którego składową jest PTS (starałem się poddać ją uszczegółowieniu w niniejszym artykule), opiera się na przekonaniu, że istota sztuki jest czymś, co możemy określić i badać na drodze poznania metafizycznego i jest ona wspólna wszystkim przejawom ludzkiej wytwórczości w sposób analogiczny. Kiereś ujmuje to następująco:

Ta jedność-wspólnota [sztuka jako dyspozycja/sprawność/cnota – M.W.] realizuje się w poszczególnych sztukach analogicznie – różnornacnie, nie tak samo, lecz podobnie, istnieje w nich zatem realne podobieństwo, choć *prima facie* są one do siebie niepodobne (2020, s. 125).

Zagadnienie sposobu „działania” sztuki jako tej analogicznej i różnorodnie się partykularyzującej dyspozycji intelektu praktycznego poruszałem już przy okazji analizy problematyki braków bytowych. Można je zreasumować następująco: sztuka-dyspozycja do wytwarzania rzeczy zgodnie z „trafnym rozumowaniem” (zamysłem-formą dzieła zgodnym z regułami danego rodzaju i gatunku sztuki, determinowanymi przez specyfikę materiału, na którym określona sztuka operuje) polega na przeniesieniu tej formy z umysłu wytwórcy na materiał zewnętrzny. Owa forma-dzieło jest rezultatem swoistego naśladowania uprzednio poznanej rzeczywistości. To przeniesienie może dotyczyć surowców materialnych, jak to jest w przypadku sztuk pięknych i użytkowych, ale też materiału psychicznego, jak to jest w przypadku literatury, gdzie forma z umysłu organizuje treści myślnie, których układ jest następnie utrwalany na jakichś nośnikach fizycznych bądź cyfrowych. Materiałem, któremu nadawana jest forma, może być też ciało twórcy i pochodzące od niego działania, takie jak: ruch, głos, wygląd zewnętrzny, jak to jest w przypadku tańca, aktorstwa, śpiewu. W muzyce materiałem, któremu nadawana jest pochodząca z umysłu forma, są zjawiska akustyczne, których formalny układ można utrzymywać na zapisach w postaci na przykład partytur.

Tym, co jest wspólne dla całej wytwórczości, jest jej kontekst, ostateczna racja, jaką według PTS są bytowe braki. Jak sztuka w swoich

partykularyzacjach, jakimi są poszczególne przejawy wytwórczości, uzupełnia deficyty, które człowiek zastaje i identyfikuje w świecie?

Począwszy od szerokiej dziedziny sztuk i kunsztów, które można określić jako sztuki użytkowe, gdyż przyczyna celowa, stojąca za ich realizowaniem, wiąże się ze spełnianiem przez dzieło funkcji pozaestetycznych – jakkolwiek dzieła te mogą również funkcję estetyczną spełniać – należy wskazać, że takie przejawy ludzkiej wytwórczości zaspokajają potrzeby materialno-biologiczne człowieka. Procesy przyrodnicze nie dostarczają człowiekowi wszystkich dóbr, dzięki którym może się on realizować jako byt osobowy.

Te rodzaje sztuk odpowiadają za wytwórstwo tego wszystkiego, co umożliwiałby bądź ułatwiał człowiekowi jego funkcjonowanie w relacjach społecznych, ekonomicznych, politycznych. Sztuki użytkowe dostarczają takich środków jak rozmaite narzędzia, dzieła budowlane (architektoniczne), urządzenia etc., które zabezpieczają bytowanie materialne osób. Wytwórczość będąca praktycznym wykorzystaniem dorobku wypracowywanego w ramach nauk medycznych uzupełnia braki elementów integrujących powstałe na skutek oddziaływania czynników zewnętrznych, niepełnej aktualizacji materii przez formę lub wspomaga aktualizację możliwości tychże elementów. W uzupełnianiu braków całkowitych istotną rolę odgrywa naśladownictwo (*mimesis*) twórców przyrody (Maritain, 1955).

Sztuki użytkowe konstytuują też materialną „przestrzeń”, w której człowiek aktualizuje swoje elementy doskonałościowe – budownictwo, technika i technologia, przemysł zabezpieczają możliwość obcowania z dziełami sztuk pięknych, które rozwijają życie intelektualno-duchowe człowieka, stanowiąc materialny wymiar kultury jako wszechstronnej „uprawy” spotentjalizowanej osoby ludzkiej (Krapiec, 1996; 2008; Kiereś, 1996).

O ile wytwory użytkowe uzupełniają braki elementów doskonałościowych raczej w sposób pośredni – poprzez uzupełnianie i wspomaganie aktualizacji elementów integrujących i konstytuowanie materialnego wymiaru kultury, o tyle sztuki piękne oddziałują przede wszystkim na tę subtelną i zróżnicowaną sferę sprawności woli i intelektu człowieka.

Sztuki piękne określam tu bardzo szeroko, nie wchodząc w spory obecne w neotomistycznej filozofii sztuki i kultury dotyczące podziału sztuk i jego kryteriów (Maritain, 1955; Gilson, 2000; Swieżawski, 1951; Kiereś, 2006). Włączam do tej dziedziny zarówno te sztuki, które potocznie nazywane są pięknymi, czyli sztuki plastyczne, jak również literackie, muzyczne etc. Obcowanie z dziełami sztuk pięknych rozwija estetyczny smak, kwalifikacje intelektualne oraz może prowadzić do usprawnienia woli, jeśli dzieła niosą ze sobą przekaz etyczny. Również oddziaływanie

ludyczne i katartyczne wspomaga rozwój osobowy w aspekcie jej psychicznej integralności, opierającej się na równowadze emocjonalnej.

Tomiści egzystencjalni zwracają uwagę na to, że chociaż racją sztuki jest doskonalenie świata i człowieka poprzez umożliwianie i wspomaganie realizacji jego poszczególnych możliwości, to dobrem w porządku wytwórczym jest dobro opracowywanego dzieła, nie zaś tego, który dzieło opracowuje bądź ma je percypować – te, jako przyczyny celowe mogą być obecne w procesie twórczym, lecz są drugorzędne wobec dobra wytworu (Maritain, 2001). Stąd twórcy mogą być mistrzami w swojej dziedzinie, wytwarzając dzieła artystycznie doskonałe, zgodne z „trafnym rozumowaniem” porządku wytwórczego; lecz zamiast uzupełniać bytowe braki, mogą je poprzez swoje wytwory pomnażać. Zależy to od przyjmowanej przez twórcę wizji świata i człowieka (Kiereś, 1996; 2001).

## Konkluzje

Wypracowana w środowisku lubelskim PTS wpisana jest w ogólny system filozofii arystotelesowsko-tomistycznej i nie może być podejmowana w oderwaniu od niego. Teoria złożzeń bytowych, szczególnie złożenia aktowo-możliwościowego, stanowi przyczynę „kondycji” rzeczywistości, w której człowiek jako inteligentny podmiot rozpoznaje braki, uzupełniając je przez swoją wytwórczość. Ta opiera się na analogicznie realizującej się dyspozycji, jaką jest sztuka. Wtórnie wobec niej mianem „sztuki” określa się poszczególne rodzaje i gatunki wytwórczości. Procesy wytwórcze nie dają się zredukować do jednoznacznie ujętej przyczyny celowej, organizującej przyczyny formalne, materialne i sprawcze dzieła; gdyż twórcy – choć zawsze działają w jakimś celu – mogą kierować się różnymi intencjami: wywołania u odbiorców przeżyć estetycznych, reakcji emocjonalnych, sprowokowania odbiorców do stawiania pytań egzystencjalnych, prowokowania, poczynienia komentarza polityczno-społecznego bądź realizowania przez dzieło rozmaitych funkcji użytkowych. Racją tych wszystkich działań jest jakiś brak, coś, czego w świecie nie ma, a co według twórcy winno w świecie zaistnieć. Braki w bytach są czymś, co im przypisujemy, poznając istotę rzeczy, lecz mają swój fundament we własnościach realnie istniejących bytów lub w ich relacjach

Celem niniejszego tekstu było zarysowanie nieobecnej bądź obecnej w zbyt ogólnej formie klasyfikacji braków bytowych w pismach przedstawicieli opisywanej tradycji filozoficznej. Podejmowana teoria sztuki wciąż domaga się dalszych badań, szczególnie w aspekcie szczegółowej i wyczerpującej analizy i klasyfikacji różnych typów braków bytowych oraz analizy spełniania się wobec nich poszczególnych sztuk.

BIBLIOGRAFIA

- Arystoteles (1943). *Generation of Animals*. Transl. by A.L. Peck. Cambridge: Harvard University Press.
- Arystoteles (1992). O duszy. W: Arystoteles. *O duszy; Krótkie rozprawy psychologiczno-biologiczne; Zoologia; O częściach zwierząt*. Tłum. i oprac. P. Siwek. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Arystoteles (2010). Zachęta do filozofii. W: *Arystoteles. Zachęta do filozofii. Fizyka*. Tłum. K. Leśniak. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Arystoteles (2012). *Etyka Nikomachejska*. Tłum. D. Gromska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Arystoteles (2013). *Metafizyka*. Tłum. K. Leśniak. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gilson, É. (2000). *The Arts of the Beautiful*. Normal: Dalkey Archive Press.
- Gogacz, M. (1992). Miejsce sztuki w kulturze. W: M. Podbielski (red.), *Sztuka. Mimesis czy kreacja? Referaty XXXIV Tygodnia Filozoficznego*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 39–47.
- Kiereś, H. (1995). Klasyczna („prywatywna”) teoria sztuki. *Człowiek w Kulturze*, nr 6–7, 151–183.
- Kiereś, H. (1996). *Spór o sztukę*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Kiereś, H. (2001). *Sztuka wobec natury*. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne.
- Kiereś, H. (2006). *Człowiek i sztuka. Antropologiczne wątki problemu sztuki*. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Kiereś, H. (2020). *Filozofia sztuki*. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Krąpiec, M.A. (1957). Próba ustalenia struktury bytu intencjonalnego: (egzystencjalno-ontyczna interpretacja aktu poznania). *Collectanea Theologica*, T. 28, nr 2, 303–381.
- Krąpiec, M.A. (1959). *Realizm ludzkiego poznania*. Poznań: Pallottinum.
- Krąpiec, M.A. (1984). *Metafizyka. Zarys teorii bytu*. Lublin: Redakcja Wydawnictw Naukowych KUL.
- Krąpiec, M.A. (1996). *Człowiek w kulturze*. Warszawa: Gutenberg – Print.
- Krąpiec, M.A. (2005). *Dlaczego zło? Rozważania filozoficzne*. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Krąpiec, M.A. (2008). *Człowiek i kultura*. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Maritain, J. (1955). *Creative Intuition in Art and Poetry*. New York: Meridian Books.
- Maritain, J. (2001). *Sztuka i mądrość*. Tłum. K. i K. Górcy. Warszawa: Stowarzyszenie Kulturalne Fronda.
- Stępień, A.B. (1963). O sposobie istnienia dzieła sztuki. *Zeszyty Naukowe KUL*, nr 3(23), 55–64.

- Stróżewski, W. (1983). *Dialektyka twórczości*. Kraków: Polskie Wydawnictwo Muzyczne.
- Swieżawski, S. (1951). Wytwórczość a piękno. *Znak*, nr 3 (29), 185–201.
- Tatarkiewicz, W. (2012). *Dzieje sześciu pojęć*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tomasz z Akwinu (1858). *Scriptum super Sententiis*. Textum Parmae 1858 editum. Pozyskano z: <https://www.corpusthomicum.org/iopera.html> (dostęp: 31.03.2025).
- Tomasz z Akwinu (1963). *Suma Teologiczna*. T. 9. *Szczęście. Uczynki*. Tłum. F.W. Bednarski. Londyn: Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”.
- Tomasz z Akwinu (1965). *Suma Teologiczna*. T. 11. *O sprawnościach*. Tłum. F.W. Bednarski. Londyn: Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”.
- Tomasz z Akwinu (2009). *Byt i istota*. Tłum. W. Seńko. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
- Tomasz z Akwinu, (2010). *O cnotach rozumu. Komentarz do VI księgi Etyki Nikomachejskiej Arystotelesa*. Tłum. M. Głowala [et. al.]. Wrocław: Oficyna Wydawnicza „ATUT” – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe.
- Wojtysiak, J. (2014). O kilku przyczynach sztuki. W związku z neoarystotelesowską koncepcją Henryka Kieresia. W: T. Duma, A. Maryniarczyk i P. Sulenta (red.), *Sztuka i realizm: księga pamiątkowa z okazji jubileuszu urodzin i pracy naukowej na KUL profesora Henryka Kieresia*. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 297–302.

**Mateusz Woch** – absolwent magisterium z filozofii na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Obecnie doktorant Kolegium Doktorskiego Filozofii tamże. Zainteresowany filozofią arystotelesowsko-tomistyczną, szczególnie jej XX-wieczną interpretacją egzystencjalną. Główne obszary zainteresowań badawczych: filozofia sztuki, antropologia filozoficzna.